

Depesza przewodniczącego CRZZ do sekretarza generalnego SFZZ z okazji 10-lecia Federacji

Z okazji 10-lecia istnienia SFZZ Centralna Rada Związków Zawodowych w imieniu polskich mas pracujących przesyła Wam, wszystkim bratnim organizacjom i wszystkim ludziom pracy gorące pozdrowienia i wyrazy solidarności.

Polskie masy pracujące wysoko cenią działalność SFZZ i aktywnie popierają jej politykę obrony praw i interesów klasy robotniczej, jednoci działania pracujących, wolności narodów i pokój. Polityka ta w pełni odpowiada najżywniejszym interesom polskich mas pracujących, budujących w pokojowym trudzie ustrój sprawiedliwoci społecznej — so cjalizm. Polscy związkowcy zawsze pozostaną wierni swym zobowiązaniom złożonym w 1945 r. na wielkim paryskim kongresie jednoci i nadal nie będą szczędzić sił w walce o pełne urzeczywistnienie jego doniosłych dla światowego ruchu zawodowego postanowień.

Życzymy Wam dalszych sukcesów w walce o między narodową jednosc związkową, o prawa związkowe i swobody demokratyczne, o lepszy byt ludzi pracy, o ugruntowanie przyjaźni i pokój między narodami.

WIKTOR KŁOSIEWICZ
przewodniczący
Centralnej Rady Związków Zawodowych
w Polsce

Delegacja Brytyjskiego Czerwonego Krzyża bawi w Polsce

WARSZAWA (PAP)
Dnia 3 bm. przybyła do Warszawy delegacja Brytyjskiego Czerwonego Krzyża: wiceprzewodnicząca BCK — hrabina Angela of Limerick i kierowniczka wydziału spraw zagranicznych BCK p. Evelyn Bark. Delegacja ta rewizytuje Polski Czerwony Krzyż, którego przedstawiciele przebywali w maju br. w Wielkiej Brytanii na zaproszenie Brytyjskiego Czerwonego Krzyża.

O umocnienie jednoci mas pracujących całego świata w walce o pokój i przyjaźń

Uchwała Centralnej Rady Związków Zawodowych w 10-lecie SFZZ

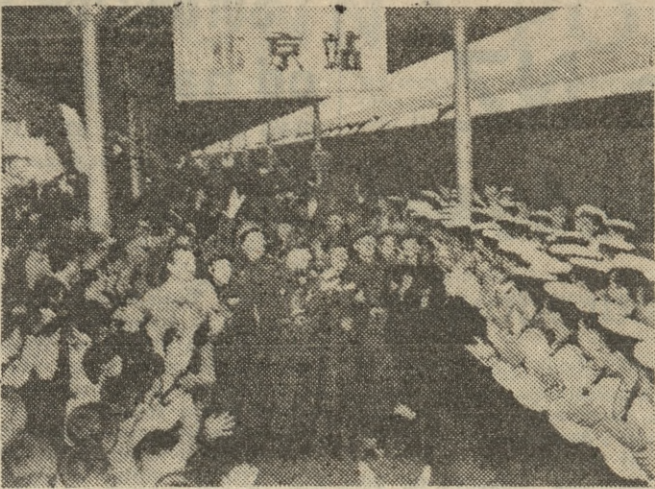
Z okazji 10-lecia istnienia Światowej Federacji Związków Zawodowych — CRZZ podjęła uchwałę, której fragmenty podajemy poniżej:

W dniu 3 października br. — czytamy w uchwale — mija 10 lat od daty powołania do życia pierwszej w historii ruchu robotniczego jednociowej światowej centrali ruchu zawodowego — Światowej Federacji Związków Zawodowych. 10 lat temu obradował w Paryżu I Światowy Kongres Związków Zawodowych, Kongres jednoci ruchu związkowego.

To dążenie do jednoci, z którego zrodziła się Światowa Federacja Związków Zawodowych, miało swe źródła we wspólnych walkach klasy robotniczej przeciwko hitlerowskiemu faszyzmowi, o wolność narodów i wpływało z realnych potrzeb ludzi pracy, którzy w jednoci swych szeregów widzieli i widzą gwarancję swej siły.

Polskie związki zawodowe, — czytamy dalej w uchwale — wierne swym tradycjom proletariackiego internacjonalizmu, od samego zarania stanęły na stanowisku jednoci międzynarodowego ruchu zawodowego i rozwinięły przyjaźną współpracę ze związkowcami różnych krajów.

Następnie omówiono w uchwale podstawowe zadania stojące przed polskim ruchem zawodowym, po czym CRZZ wezwała



ZESPÓŁ PIEŚNI I TANCA WOJSKA POLSKIEGO W CHINACH

Na zdjęciu: serdeczne powitanie na dworcu w Pekinie. Fot. — CAF

Głos WIELKOPOLSKI

Cena 20 gr

Wyd. AB Po znań, środa 5 X 1955 r. Nr 237 (3635)

Serdeczne pozdrowienia od narodu białoruskiego przekazał Poznaniowi minister kultury BSRR — Kisielow

Kilkakrotnie demonstrowali robotnicy niecodziennemu gościowi w Gnieźnieńskiej Garbarni pracę maszyn. Minister Kisielow z niezwykłą serdecznością wypytywał o warunki pracy robotników, których sympatię zjednał sobie bez pośrednictwem obciścia, ujmującym uśmiechem i szczerym zaciekawieniem, z jakim obserwował ich pracę w ciągu blisko godziny.

Członek delegacji WOKS, minister kultury Białorusi,

odwiedził w drodze do Poznania Gniezno. Po powitaniu przez miejscowe władze obejrzał zabytki miasta (starożytną katedrę), Muzeum Historyczne, gdzie zapoznał się z przeszłością prastarego grodu Piastów, oraz Gnieźnieńską Garbarnię. Wieczorem minister Kisielow był obecny na wieczorze inauguracyjnym „Dni Kultury Białoruskiej” w świetlicy Garbarni. Na bohaty program wieczoru złożyły się pieśni i tańce białoruskie oraz polskie, w wykonaniu zespołów artystycznych gnieźnieńskich zakładów pracy.

W Poznaniu, po złożeniu wienca przy Pomniku Bohaterów na stokach Cytadeli, minister Kisielow wziął udział w spotkaniu z młodzieżą poznańskich szkół artystycznych w auli PWSM. Po występach uczniów konserwatorium, w bezpośredniej rozmowie z miłym gościem zebrani dowiedzieli się dużo o życiu kulturalnym Białorusi, o rozwoju szkolnictwa artystycznego, szczególnie muzycznego i choreograficznego w tej republice. Oklaskami powitała zebrana młodzież propozycję nawiązania kontaktów z Wyższą Szkołą Muzyczną w Mińsku w celu wymiany doświadczeń.

W czasie zwiedzania zabytków miasta miły gość oglądał z zainteresowaniem zbiory Muzeum Miejskiego, wiele uwagi poświęcił galerii obrazów w Muzeum Narodowym.

Wieczorem minister Kisielow przybył na uroczysty kon-

2 tysiące merynosów ze Związku Radzieckiego

WARSZAWA (PAP)

Ostatnio otrzymaliśmy ze Związku Radzieckiego kolejny transport liczący 2 tysiące owiec rasy merynosów, odznaczających się dużą wydajnością wełny i odpornością na choroby.

Poszczególne partie owiec otrzymały przeważnie spółdzielnie produkcyjne województw: warszawskiego, poznańskiego, bydgoskiego, lubelskiego, łódzkiego, wrocławskiego i opolskiego.

Merynosy, które nadeszły ze Związku Radzieckiego w latach ubiegłych, łatwo się zaaklimatyzowały i dają dobre wyniki hodowlane.

Serdeczne przyjęcie artystów polskich w Leningradzie

MOSKWA (PAP)

Stefania Woytowicz i Wacław Domieniecki po występach w Moskwie udali się do Leningradu.

3 października w wielkiej sali Filharmonii Leningradzkiej odbył się pierwszy koncert. Na program złożyły się utwory Moniuszki, Karłowicza, Noskowskiego, Czajkowskiego, Rachmaninowa i innych kompozytorów. Akompaniował Sergiusz Nadgryzowski.

Koncert cieszył się olbrzymim powodzeniem.

Alojzy Firganek

— prezesem

Państwowej Komisji Płac

WARSZAWA (PAP)

Prezes Rady Ministrów powołał Alojzego Firkanka, dotychczasowego sekretarza CRZZ, na stanowisko prezesa Państwowej Komisji Płac.

cert, inaugurujący „Dni Kultury Białoruskiej”. W obecności przedstawicieli władz partyjnych, wojewódzkich oraz miejskich, w szczególności publiczności auli UP powitał przybyłego gościa przewodniczący Zarządu (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Coraz więcej zobowiązań — odpowiedzią na apel CRZZ

◆ Goplana wykona plan roczny do 20 XII br.

◆ Krochmalnia „Staw” wzywa zakłady „Wronki”

W Zakładach Przemysłu Cukrowniczego „Goplana” największe znaczenie ma dział produkcji karmelu, skupiający ok. 50% całej produkcji zakładów. Stąd też zobowiązania podjęte przez pracowników tego działu będą miały decydujący wpływ na dalszą pracę „Goplany”. W dziale karmelu pracownicy obsługujący maszyny formujące cukierki postanowili zwiększyć produkcję każdej z tych maszyn o 30 kg dziennie. Zwiększy to produkcję całego działu o 450 kg na dzień.

W II oddziale „Goplany” — pracownicy drażetkarni zobowiązali się zmniejszyć odpad o 0,5%, polepszyć rytmiczność pracy oraz wykonywać plany asortymentowe, co dotychczas natrafiało na poważne trudności.

Załoga „Goplany” podjęła wiele innych zobowiązań, które wyrażają postanowienie załogi wykonania planu rocznego do dnia 20 grudnia.

Odpowiadając na apel CRZZ załoga krochmalni „Staw” w Stawie postanowiła plan roczny produkcji globalnej wykonać do 1 grudnia, dać do końca roku ponadplanową produkcję wartości 1 177 000 złotych oraz zejść o 1,48% poniżej planowanych na rok bieżący kosztów własnych. Na szczególną uwagę zasługują zobowiązania licznych brygad do stosowania przodujących radzieckich i polskich metod pracy, zobowiązanie dyrekcji do uruchomienia zakładowego radio-węzła, łazienek i ambulatorium oraz postanowienie zaciągnięcia wart produkcji-nych dla uczczenia 38 rocznicy Rewolucji Październikowej w dniach od 24. 10. do 7. 11.

Załoga krochmalni wezwała do podjęcia podobnych zobowiązań Zakłady Przemysłu

Jesteśmy szczęśliwi widokiem ojczystej ziemi

Nowa grupa reemigrantów wróciła do kraju

GDYNIA (PAP)

Do Gdyni zawinął polski statek „Elbląg”, na pokładzie którego przybyła do kraju dalsza grupa reemigrantów z Belgii. Po wielu latach tułaczki wrócili do Ojczyzny: Jakub Mamzer, pochodzący z pow. Wieluń, Henryk Adamczyk z woj. warszawskiego oraz małżeństwo Czesław i Anna Rudewiczowie wraz z 10-letnim synem Janem. J. Mamzer i Cz. Rudewicz opuścili Polskę w latach międzywojennych, H. Adamczyk i A. Rudewicz wywiezieni zostali w okresie hitlerowskiej okupacji na roboty do Niemiec i po zakończeniu wojny pozostali na Zachodzie.

Nedza czasów przedwojennych zmusiła mnie do opuszczenia kraju — oświadczył przedstawicielowi PAP J. Mamzer — 9 lat poniewierałem się we Francji i 7 lat w Belgii.

J. Mamzer wyjechał z Gdyni do wsi Mokro w pow. Wieluń, gdzie mieszka jego rodzina.

Henryk Adamczyk służył w Niemczech w kompaniach wartowniczych, pilnując amerykańskich magazynów z bronią. Po 3 latach na skutek złego traktowania i warunków stale pogarszającego się bytu, zwolnił się i wyjechał do Belgii, gdzie pracował w kopalni węgla. W tym czasie otrzymywał wiele listów od rodziców i siostry ze wsi Nowawieś, pow. Sokołów Podlaski.

Z listów ich widziałem — mówi Adamczyk — że żyją lepiej niż przed wojną. Siostro i szwagier Pawlikowie pisali mi, że zaczynają budować własny dom. Zastanawiało mnie to wszystko, zacząłem myśleć i tak powoli dojrzywałem u mnie myśl powrotu. Jestem szczęśliwy, że wróciłem do Ojczyzny, że przełamałem swoje uprzedzenia i wątpliwości.

O różnych sposobach za-

straszania emigrantów przez polskie koła reakcyjne na Zachodzie mówiła Anna Rudewicz — Mówili nam, że w Polsce ludziom nie wolno się modlić, że kościoły zamieniono na magazyny. Mówiono nam też, że w Polsce ludzie nie mają w co się ubrać i obuć. Jeden z naszych znajomych — Belg wierząc w te brednie współczuł nam, że jedziemy do Polski i obiecał nawet, że przysła nam jakąś paczkę z odzieżą. Tej paczki nie będzie nam potrzeba.

Wiadomości z nad Warty

Spiętrzone wody rzeki użyźnią 150 hektarów łąk

WARSZAWA (PAP)

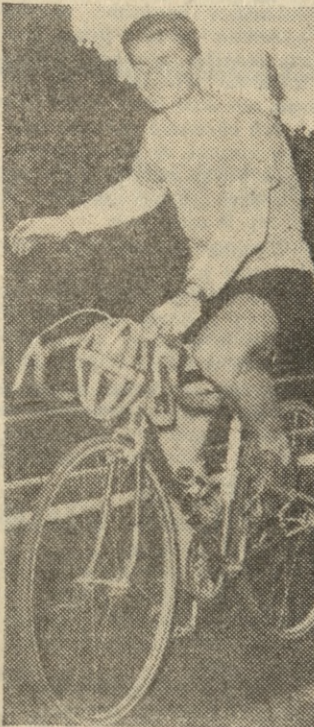
Spiętrzone przy pomocy nowowbudowanego jazu wody rzeki Warty wpłynęły w niedziele, 2 bm., siecią rozległych kanałów i brzd rozlewowych na 150-hektarowy kompleks łąk i pastwisk we wsi Zawada, powiat Radomsko.

Gdy przed półtora rokiem zrodziła się w Zawadzie myśl zorganizowania zespołu łąkarskiego — nawodniony dziś teren przedstawiał piaszczyste, wypalone słońcem nieużytki. Zorganizowano wówczas liczący dziś 245 członków zespół, który oparł swą działalność na wspólnej pracy, zarówno przy budowie urządzeń nawadniających, jak też przy zagospodarowaniu i pielęgnacji łąk.

Na uroczystość otwarcia nowego obiektu wodno-melioracyjnego w Zawadzie, która odbyła się 2 bm., zjechały z okolicznych gromad setki chłopów. Nie ukrywali oni swego podziwu dla szerokiego rozmachu przeprowadzonych tutaj robót. Aby użyźnić swoje łąki, członkowie zespołu łąkarskiego ze wsi Zawady musieli przekopać około 20 km kanałów i rowów. Wybudowano urządzenia, spiętrzające wodę oraz dziesiątki zastawek, służących przepustów. Cały teren opasano drogami. Samego tylko żwiru na usypanie grobli zwieziono ponad tysiąc wozów.

Chociaż w roku bież. zespół w Zawadzie w niewielkim tylko stopniu mógł korzystać z nowonawodnionych obszarów, jednak pozwoliło to na wzrost ilości krów we wsi o 40 sztuk. Wzrosły również o 600 litrów dziennie dostawy mleka do zlewni. Oto pierwsze wyniki zespołowej pracy i wzajemnej pomocy chłopów.

Z ZAKOŃCZENIA WYŚCIGU KOLARSKIEGO DOKOŁA POLSKI



Na zdjęciu: indywidualny zwycięzca Wyścigu Dookoła Polski M. Więckowski (CWKS) przejeżdża rundę honorową na stadionie CWKS w Warszawie.

CAF — fot. St. Wdowiński

Z inicjatywy delegacji ZSRR

Zgromadzenie Ogólne NZ jednomyślnie postanowiło obradować nad dalszym osłabieniem napięcia międzynarodowego

NOWY JORK (PAP)

Dnia 3 bm. Zgromadzenie Ogólne kontynuowało debatę generalną.

Na posiedzeniu przedpołudniowym 3 bm. przemawiali delegaci Etiopii, Szwecji, Pakistanu, Libanu i Argentyny, a na posiedzeniu popołudniowym — reprezentanci Izraela, Syrii i Argentyny.

Mówiąc o wydarzeniach, które przyczyniły się do osłabienia napięcia międzynarodowego, delegat Szwecji Unden wymienił obok konferencji genewskiej szefów rządów czterech mocarstw i konferencji w sprawie pokojowego wykorzystania energii atomowej układ radziecko — fiński dotyczący zwrotu Finlandii bazy Porkkala Udd. Jako przedstawicieli Szwecji — oświadczył on — pozwól sobie wyrazić radość narodu szwedzkiego, że w wyniku wielkoduszności aktu rządu ZSRR na terytorium naszego sąsiada nie będzie obecnej bazy morskiej.

W związku z wypowiedzeniem się niektórych delegatów za rewizją Karty NZ, Unden wystąpił przeciwko wyznaczeniu terminu zwołania konferencji w tej sprawie. Nie należy wyolbrzymiać wad Karty oświadczył on. Skoro istnieje wola współpracy, obecna Kartę można z powodzeniem nadal stosować.

Omawiając problem rozbrojenia, Unden wyraził pragnienie, by podkomisja rozbrojeniowa ONZ opublikowała „białą księgę”, która zawiera-

łaby wszystkie propozycje w sprawie rozbrojenia oraz przemówienia wygłoszone na ten temat w podkomisji.

Unden powiedział dalej, że w USA i w innych krajach wyrażano pogląd, iż układ o powszechnej redukcji zbrojeń jest nieosiągalnym celem, iż ONZ powinna zrezygnować z „przestarzałej” koncepcji powszechnego rozbrojenia. Wspominał o tym, ponieważ pogląd ten znalazł poparcie w podkomisji. Stanowisko takie — podkreślił Unden — może jedynie wywołać zamieszanie wśród opinii publicznej. Czy mamy cofnąć się i po dziesięcioletniej dyskusji nad tym problemem oświadczyć, że nie można go rozwiązać? Nasze pokolenie rozwiązało sprawę stworzenia bomby atomowej. Dlaczego mamy się godzić na kapitulację przed trudnościami stojącymi na drodze do wprowadzenia kontroli nad tą bombą? Nie wierzę, by takie defetystyczne stanowisko wobec kwestii rozbrojenia było politycznie uzasadnione.

Przedstawiciel Libanu Huri oświadczył, że sesja Zgromadzenia Ogólnego odbywa się w warunkach osłabienia napięcia międzynarodowego, co stworzyło sprzyjające warunki pogłębienia wzajemnego zaufania między krajami. Wypowiedział się on przeciwko przyjęciu pochopnych decyzji w sprawie rewizji Karty NZ. Huri wyraził nadzieję, że problem rozbrojenia zostanie szybko i właściwie rozwiązany.

Delegat Libanu podkreślił dalej, że Organizacja Narodów Zjednoczonych powinna rozwiązać środkami pokojowymi problemy Afryki północnej. Jesteśmy przekonani kontynuował on — że narody Maroka, Tunisu i Algieru mają prawo do samookreślenia i powinny w pełni wykorzystać je zarówno w interesie własnym, jak i w interesie pokoju i współpracy międzynarodowej.

Na zakończenie posiedzenia przedpołudniowego przemawiał delegat Argentyny Plate. Uważamy — powiedział on — że w warunkach, które powstały w wyniku działalności podkomisji rozbrojeniowej, ONZ oraz dzięki przyszłej konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw, można będzie pozy-

tywnie rozwiązać kwestię rozbrojenia.

Na posiedzeniu popołudniowym pierwszy zabrał głos delegat Izraela Eban. Poświęcił on swe przemówienie głównie stosunkom między Izraelem a krajami arabskimi, które oskarżył o wrogię stanowisko wobec jego kraju. Wezwał on wszystkie kraje produkujące broń, by powstrzymały się od sprzedawania jej krajom arabskim, ponieważ, jego zdaniem, broń ta może być wykorzystana przeciwko Izraelowi.

Eban oświadczył dalej, że w chwili obecnej rewizja Karty NZ może przynieść więcej szkody niż korzyści. Wypowiedział się on za przyjęciem do ONZ wszystkich krajów, które nie odrzucają zasady rozwiązywania spornych problemów tylko środkami pokojowymi.

Przewodniczący delegacji syryjskiej Szukeiri podkreślił doniosłą rolę, jaką odegrała światowa opinia publiczna w osłabieniu napięcia międzynarodowego. Nazwał on prostych ludzi wszystkich krajów „największym mocarstwem świata”, z którego wola nie mogą się nie liczyć nawet ci, którzy chcieliby ignorować wolę narodów.

Przedstawiciel Syrii wypowiedział się za zasadą powszechności ONZ i za przyjęciem wszystkich krajów, które zwróciły się do ONZ z prośbą o przyjęcie.

Szukeiri oświadczył, że głównym niedociągnięciem w pracach ONZ jest fakt, iż organizacja ta nie jest jednolita, lecz podzielona, że organizacja ta niezmienne podejmuje uchwały mechaniczną większością, którą Szukeiri nazwał „większością mobilizowaną”.

Przedstawiciel Syrii wypowiedział się za zasadą powszechności ONZ i za przyjęciem wszystkich krajów, które zwróciły się do ONZ w tej sprawie. Wystąpił on przeciwko rewizji Karty NZ.

Omawiając problem palestyński, Szukeiri oświadczył, że zagrożenie pokoju w tym rejonie przybiera charakter stały. Zaproponował on, by Rada Bezpieczeństwa powołała komisję specjalną z przedstawicieli USA, ZSRR i Iranu, która zajęłaby się rozwiązaniem tej kwestii.

Następnie Zgromadzenie przystąpiło do rozpatrzenia sprawy porządku dziennego X sesji.

Jako pierwszy omówiono problem umieszczenia na porządku dziennym sesji punktu o Iranie zachodnim. Za umieszczeniem tego punktu

wypowiedzieli się przedstawiciele Indonezji, Boliwii i Syjamu, przeciwko — delegaci Holandii i Australii. Zgromadzenie 31 głosami przeciwko 19 postanowiło włączyć do porządku dziennego bieżącej sesji punkt o Iranie zachodnim. Za umieszczeniem tego punktu głosowały delegacje Indonezji, Indii, Egiptu, ZSRR, USRR, BSRR, Polski, Czechosłowacji Boliwii, Meksyku i in.

Przeciwko głosowały delegacje Holandii, Anglii, Nowej Zelandii, Australii, Belgii i in. 10 delegacji, w tym Kanady, USA i Brazylii, wstrzymało się od głosu. Problem Iranu zachodniego przekazany został do rozpatrzenia Komisji Politycznej.

Z kolei Zgromadzenie zaprobowało jednomyślnie załączenie Komisji Ogólnej, by umieszczono na porządku dziennym sesji punkt zgłoszony przez delegację ZSRR — „o środkach dalszego osłabienia napięcia międzynarodowego i o rozwoju współpracy międzynarodowej”.

4 bm. w godzinach przedpołudniowych zakończyła się debata generalna. Przemówienie wygłosił przewodniczący delegacji hinduskiej Kriszna Menon.

Czechosłowacja będzie zawsze przestrzegać zasady nieingerencji Oświadczenie rządu CSR

W związku z porozumieniem czechosłowacko-egipskim

PRAGA (PAP)

Agencja CTK ogłosiła następujące oświadczenie rządu Republiki Czechosłowackiej: Przed kilku dniami rządy Republiki Czechosłowackiej i Republiki Egipskiej podpisały porozumienie handlowe, na mocy którego Czechosłowacja dostarczy Egiptowi sprzętu wojskowego w zamian za bawełnę, ryż i inne artykuły rolne.

W związku z tym rozpętana została zaciekła kampania

propagandowa i podejmowane były próby wywarcia nacisku na rząd egipski w celu zmuszenia go do anulowania tego porozumienia.

Wobec tego rząd Republiki Czechosłowackiej uważa za konieczne oświadczyć co następuje:

Porozumienie czechosłowacko-egipskie zawarte zostało zgodnie z suwerennym prawem państw do podpisywania układów odpowiadających ich słusznym interesom i nie jest uzależnione od żadnych warunków.

Rząd Republiki Czechosłowackiej zawarł porozumienie to w ramach normalnych stosunków handlowych, biorąc pod uwagę politykę niezawisłości narodowej prowadzoną przez rząd egipski jak również jego prawo poszukiwania środków zapewnienia obrony swego kraju.

Rząd Republiki Czechosłowackiej odrzucając ze względu na zasadniczych wszelką ingerencję w normalne stosunki między państwami suwerennymi będzie ściśle wykonywał swe zobowiązania wynikające z porozumienia czechosłowacko-egipskiego.

Macmillan przygotowuje się do konferencji w Genewie

LONDYN (PAP)

4 bm. powrócił do Londynu z X sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ brytyjski minister spraw zagranicznych H. Macmillan.

Po przybyciu na lotnisko Macmillan udał się natychmiast na posiedzenie gabinetu, na którym — jak podaje Agencja Reutersa — złożył sprawozdanie z planu mocarstw zachodnich w związku ze zbliżającą się konferencją ministrów spraw zagranicznych w Genewie. Omówił on również sprawę zakupu przez Egipt broni w Czechosłowacji.

Agencja Reutersa podaje, że przed wyjazdem ze Stanów Zjednoczonych Macmillan konferował z amerykańskim sekretarzem stanu Dullesem.

Szach Iranu przybędzie do ZSRR

PARYŻ (PAP)

Jak donosi z Teheranu agencja France Presse, szach Iranu wraz z małżonką odwiedzi Moskwę w maju lub czerwcu 1956 r. na zaproszenie przewodniczącego Rady Najwyższej ZSRR marszałka Woroszyłowa.

Serdeczne pozdrowienia od narodu białoruskiego

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

Wojewódzkiego TPP-R — J. Pieprzyk.

Następnie przemówił minister Kisielow, który powiedział:

„Droży Towarzysze! Pozwólcie mi w imieniu narodu białoruskiego przekazać Wam i mieszkańcom Waszego miasta serdeczne pozdrowienia i wyrazić moją radość z przyjęcia, jakie mi zgotowaliście”. W prostych słowach mówił min. Kisielow dalej o przyjaźni dwóch bratnich narodów, która ma głębokie korzenie, o tradycjach wspólnych walk w okresie 1905 r.,

20-lecia międzywojennego i ostatniej wojny.

„Nasze narody — powiedział m. in. — łączą nie tylko słowiańskie pochodzenie, nie tylko sąsiedztwo, ale przede wszystkim wspólne idee marksizmu-leninizmu... Radziecy ludzie cieszą się razem z Wami Waszymi osiągnięciami.”

Minister Kisielow podzielił się następnie swoimi wrażeniami z pobytu w Poznaniu i w Gnieźnie, wyrażając swój podziw dla rozwoju kulturalnego i gospodarczego Wielkopolski.

Na zakończenie przekazał on w imieniu mieszkańców Mińska piękny radioodbiornik marki „Białoruś” na ręce przewodniczącego ZW TPP-R — J. Pieprzyka z życzeniami, aby służył on ściślejszemu nawiązywaniu kontaktów z kulturą białoruską.

Przedwczoraj w godzinach rannych minister J. G. Kisielow pożegnał nasze miasto, otrzymując od jego przedstawicieli pamiątkowe upominki.

Tymczasowe wyniki wyborów w Indonezji

MOSKWA (PAP)

Agencja Tass donosi z Dżakarty:

W Indonezji trwa obliczanie głosów oddanych w wyborach parlamentarnych, które odbyły się 29 września br. Pod względem ilości głosów na pierwsze miejsce wysuwa się dotychczas partia narodowa, której jednym z przywódców jest b. premier Indonezji Sastroamidjojo. Zdobyła ona 5.789 tys. głosów. Partia muzułmańska — Nahdatul Ulama uzyskała 4.400 tys. głosów, a partia komunistyczna — 4.090 tys. Partia Masjumi — obecnego premiera Harahapa — zajmuje czwarte miejsce — 3.648 tys. głosów.

Obliczanie głosów trwa.

Miesiąc prasy komunistycznej we Włoszech

RZYM (PAP)

W wielu miastach Włoch odbyły się z okazji miesiąca prasy komunistycznej wielkie wiece. W Neapolu na wiecu z udziałem kilkudziesięciu tysięcy osób przemawiał członek sekretariatu Włoskiej Partii Komunistycznej Pajetta. Krytykował on władze włoskie za to, że „nie podjęły kroków dla złagodzenia napięcia międzynarodowego” oraz „zgodziły się na rozmieszczenie we Włoszech północnych wojsk amerykańskich wycofanych z Austrii”. Pajetta stwierdził, że przetrwanie wojsk amerykańskich do Włoch obraża uczucia Włochów i zagraża integralności terytorialnej kraju.

W obronie Murzynów

NOWY JORK (PAP)

Jak podaje Agencja Associated Press, na wiecu w Nowym Jorku, zorganizowanym na znak protestu przeciwko decyzji sądu uniewinniającej morderców 14-letniego chłopca murzyńskiego L. Tilla, uchwalono rezolucję wyzywającą ministerstwo sprawiedliwości USA do zbadania przyczyn „terroru wobec Murzynów i pozbawienia ich prawa głosu” w okręgu Tallahassee w stanie Mississippi.

Zdecydowana walka strajkowa kierowców Toronto

OTTAWA (PAP)

Agencja United Press donosi z Toronto, że 1600 członków związku zawodowego kierowców samochodowych zatrudnionych w zakładach lotniczych Havillanda na przedmieściu Toronto postanowiło 2 bm. kontynuować strajk. Kierowcy odrzucili propozycje częściowej podwyżki płac. Kierownictwo związku zawodowego zakomunikowało, że robotnicy prowadzić będą walkę strajkową aż do zwycięstwa.

KROTKIE FALL

O „naciąganych lukach”

Japonia — mówił przybyły w tych dniach do Waszyngtonu ambasador W. Ha tojamy w USA — jest wiernym przyjacielec Stanów Zjednoczonych i kluczowym punktem azjatyckiego łuku wolności...

Chyba przesada. Wprawdzie w minionym tygodniu zapuścili kotwice w porcie nowojorskim 2 niszczyciele japońskie, o czym donosi agencja UP, przyznając równocześnie, że dowódcy tych jednostek oraz dowódca floty „walczyli w czasie wojny przeciwko Stanom Zjednoczonym”. (Te raz napinają tam kotwicę „luk przyjaźni” — przyp. red.).

A naród? — O, naród wolałby zamiast wielkich słów o przyjaźni i naciąganych lukach, znaleźć choćby skromną furtkę, przez którą mógłby wreszcie postać autorów Hiroszimy do domu.

Ich obecność sprawia między innymi, że dla prawowitych mieszkańców wysp japońskich brak miejsca i pracy w ojczyźnie.

Trudno ustalić, czy ambasador japoński, który bawi w stolicy USA, wie, że w dniu*, kiedy wypowiadał słowa o wielkiej przyjaźni Japonii z USA — japońską ojczyznę żegnała jedna z wielu grup emigrantów w liczbie ponad 550, udających się na nędznym węglowcu do Brazylii. Po chleb. Po pracę.

Oto niektóre z owoców wielkiej przyjaźni...

I chyba dowody przesadnego naciągania luków, do złudzenia przypominających zresztą stare, skompromitowane osie.

Te, jak pamiętamy z niedawnej historii, zawiodły. Zupełnie!

HEL

*) 27. IX. 55.

Głosy z POZNANU

Poznań otrzymał jeszcze jedno nowoczesne przedszkole. Buduje je Fabryka Kosmetyków „Lechia” dla dzieci swoich pracowników. Termin oddania przedszkola do użytku — 1 listopada 1955 roku.

W Ogrodzie Zoologicznym odbyło się publiczne losowanie nagród przyznanych uczestnikom zorganizowanego przez „Gazetę Poznańską” konkursu na imiona dla nowych mieszkańców ZOO. I tak słonica otrzymała imię Kinga, tygrys Amur, tygrysica — Tajga, python — Stomil, a male hwiłtko — Nelli.

Codziennie w Powszechnym Domu Towarowym odbywa się losowanie tak zwanych „paragonów”. W losowaniu brać może udział każdy, kto dokona w PDT zakupu w wysokości ponad 50 zł.

W okresie planu 5-letniego nastąpi rozbudowa Politechniki Poznańskiej. Uczelnia otrzyma kompleks gmachów na Ratajach, gdzie pomieszcza się: aulę, sale wykładowe, gabinety, domy akademickie. Powstanie piękny dom kultury, zostanie wybudowana pływalnia i nowe czesne urządzenia sportowe.

Przystąpiono do budowy domu przy ulicy Żydowskiej, w którym mieścić się będzie od przyszłego roku nowa restauracja na 160 miejsc.

W auli UP zorganizowano tradycyjny „Żywy dziennik” Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. W programie wieczoru oprócz dziennikarzy wystąpili: Lidia Winogrodowa, Sima Sawin, Henryk Guzek, Kazimierz Renz, Stanisław Strugarek i orkiestra braci Renz. (km)

Kina

KALISZ: Wolność — „Konik polny”, Stylowe — „Admiral Uszakow”; OSTROW: Prządok — „Nauczyciel tańca”, I i II s. Słońce — „Romeo i Julia”; GNIEZNO: Polonia — „Na bezludnej wyspie”, Lech — „Strażnica w górach”; LESZNO: Sportowiec — „Zurbino-wie”

Radio

PROGRAM II
Fala Poznania 249 m

5.10 — rozmaitości rolnicze, 5.30 — muzyka poranna, 5.38 — spotkania przy mikrofonie, 6.15 — pieśni i tańce ludowe, 7.45 — z piosenką do pracy, 8.40 — w rytmie walca, 12.15 — utwory fortep. gra W. Kempff, 12.30 — konkurs dla wsi, 12.35 — aud. szkolna, 13 — muzyka muzyczna, 14.10 — „Pieśń noworoczna” — odc. pow., 14.30 — pieśni kompozytorów polskich, 14.55 — muzyka rozrywkowa, 15.25 — muzyka popu, 15.50 — felieton na tematy międzyw., 16 — z dzieł opery w Wielkopolsce, 17 — z życia Zw. Radz., 17.55 — reportaż, 18.20 — „Arcydzieła muzyki fortep.”, 19.25 — aud. o książce T. Dostojewskiego pt. „Zbrodnia i kara”, 19.45 — Miesiąc Przyjaźni, 20.45 — reportaż literacki, 21 — ork. tan., 22 — „Piękna Helena” — J. Offenbacha

Wiadomości: 5.05, 6, 7, 7.40, 12.04, 14, 16, 17.30, 18.15, 21.30, 23.50

W niedzielę, w Bninie pod Poznaniem, odbyła się uroczystość nadania Państwowemu Domowi Dziecka imienia wielkiego rewolucjonisty, Wielkopolańca Marcina Kasprzaka. W czasie uroczystości, która upłynęła w bardzo miłej atmosferze, wystąpili również zespoły artystyczne (na zdjęciu).



Sklep tekstylnodzieżowy Gminnej Spółdzielni we wsi Dopiewo (powiat Sza-moty, województwo poznańskie) dzięki dobremu zaopatrzeniu regularnie wykonuje plany. W sierpniu br. plan został wykonany w 133%. Na zdjęciu: Mieczysław Sapala, rolnik z Dopiewa, kupuje je-sionkę

CAF —
Fot. Miedza

Wymagać i kontrolować!

„Powiedz mi, co umie świetlicowy a powiem ci jak pracuje świetlica”

Młody ślusarz, który chce uzyskać pracę, winien przedłożyć świadectwo ukończenia 9 klas szkoły podstawowej. Wykształcenia średniego domagamy się od sprzedawcy sklepowego, od pielęgniarki itd. Wiedza jest nam potrzebna w każdej dziedzinie życia.

Inaczej niestety jest w naszym życiu kulturalnym. Kierownik świetlicy z wykształceniem powyżej 8 klas szkoły ogólnokształcącej to rzadkość. Ślusznicy więc postąpił Wojewódzki Wydział Kultury, który zwrócił się do kierowników świetlic, aby swoje wykształcenie uzupełniali, zapisując się do korespondencyjnych Liceów Ogólnokształcących. Nauka bezpłatna, koszt wyjazdu zwracane, dni wolne — a więc wszelkie udogodnienia, o jakich nie mogło się nawet śnić przed wojennym wiejskim chłopem. Ale — rzecz dziwna: większość świetlicowych nie skorzystała z tej okazji! Jakby paromiesięczny kurs zupełnie wystarczył! Nie dziw więc, że praca kuleje, że w wielu świetlicach (na przykład w Gębicach) straszny pustka.

W powiecie gostyńskim wszystkie kierowniczki świetlic wzorcowych mają po 7 klas szkoły podstawowej, w powiecie obornickim to samo. Nie inaczej jest w powiecie kościańskim, krotoszyńskim i innych. Tam, gdzie z pomocą przychodzi nauczycielstwo (na przykład w Buczu) wyniki są lepsze, gdzie pomocy nie ma, praca „idzie”, że płakać się chce...

Znaczną część winy ponoszą władze kadrowe, które zgodziły się na powołanie do pracy w świetlicach ludzi, którzy nie chcą podnieść

Kominiarze w Wągrowcu starają się o łaźnie

W dniu 1 września powstała w Wągrowcu Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Kominiarzy. Sześciu jej członków ma w swej pieczy miasto i powiat. Niezależnie od wypełniania swych obowiązków, współpracują oni ze strażą pożarną, której zgłaszają wszelkie zauważone braki w konstrukcjach kominowych, co ma duże znaczenie ze względu na bezpieczeństwo przeciwpożarowe.

Poważną bolączką Spółdzielni Kominiarzy jest brak łaźni. Wprawdzie Spółdzielnia rozporządza pewnym kredytem i robi starania w celu uzyskania lokalu na łaźnie, ale starania te nie są naderby doceniane.

MRN w Wągrowcu powinna wykonać więcej troski o potrzeby członków Spółdzielni Kominiarzy. (kdw)

Kilkakrotnie szybciej

Pracownicy jednego w kraju Instytutu Technologii Drewna w Poznaniu ukończyli w tych dniach budowę nowoczesnej suszarni do świadczenia, w której będzie można dokonywać prób suszenia drewna w wysokiej temperaturze w czasie kilkakrotnie krótszym niż przy dotychczas stosowanych metodach, co — jak wiadomo — ma doniosłe znaczenie dla naszego przemysłu.

Istniejące dotychczas suszarnie nie nadążają za potrzebami szybko rozwijającego się przemysłu, zwłaszcza meblarskiego, na skutek czego przemysł ten musi w niektórych okresach produkować meble gorszej jakości z niedosuszonego drewna.

Pracownicy Instytutu opracowują w tej chwili metodę suszenia drewna w parach cieplej organicznej. (el)

Nowe sady w spółdzielniach pow. krotoszyńskiego

W najbliższych latach ulegnie poważnej poprawie zaopatrzenie Krotoszyna w owoce, których brak odczuwa się obecnie w sprzedaży. Przyczyni się do tego założenie sześciu nowych sadów w okolicznych spółdzielniach produkcyjnych, nastawionych wyłącznie na sadownictwo.

Prace przy zakładaniu sadów zapoczątkowane zostały już w ubiegłym tygodniu. Ogółem tegorocznej jesieni wysadzonych zostanie na obszarze 16 ha — 2500 drzew owocowych. (fk)

O pewnym agronomie

Problemy wiejskie pojął wreszcie: założył sobie działkę w mieście.

Wśród harcerzy z Ponieca

Uroczystości zakończyły rok pracy harcerzy z Ponieca, powiat Gostyń. Na boisko szkolne przybyli nie tylko członkowie drużyny, ale i zaproszeni goście, którzy wysłuchali sprawozdania z ubiegłego rocznej działalności organizacji. Młodzież z zapałem dyskutowała nad projektami wzbogacenia form pracy harcerskiej.

W wyniku wyborów ustalono radę drużyny z Jankiem Gajem na czele. Uroczystości artystyczną wypełniły występy młodzieży szkolnej oraz miejscowego zespołu pieśni i tańca.

Stefan Waniorek
korespondent

swojej wiedzy. Chodzi o stawianie wymagań. Kontrolę zaś rozłożyć można nie przez nowe stosy sprawozdań, ale przez osobiste kontakty i żywą obserwację. Pracownicy oddziałów kultury winni interesować się bliżej poziomem pracy świetlic. Oddział kultury to przecież nie tylko dział Prezydium PRN, wydający zezwolenia na zabawy i przesyłający okólniki, ale instytucja, której podlega całokształt życia kulturalnego w powiecie!

Z zadowoleniem przyjmujemy wiadomość, że instruktorzy Woj. Wydz. Kultury po kilka dni w tygodniu postanowili spędzać w terenie — w oddziałach i na wsiach. Pracownicy oddziałów — mający pod opieką podzielony na rejony powiat, winni również więcej tkwić w terenie, w świetlicach.

Gdy świetlicowi będą czuć nad sobą kontrolę i stawiać się im będzie konkretne wymagania, na pewno pomyślą o uzupełnieniu swojej wiedzy.

Tudno płacić pensję tym, którzy w niczym nie wykazują swojej działalności — a tak się zdarza. Czy nie można by w pewnych wypadkach zastosować ryczałtu dla ludzi bardziej zdolnych i chętnych, którzy serdeczniej zajęliby się świetlicami w godzinach popołudniowych, zamiast etatu dla pracownika małej wartości? A to już pod adresem Wydziału Kultury przy Prezydium WRN. (pr)

Uwaga szoferzy!

Zdobywamy wyższe kategorie

24 października br. rozpoczynają się następujące kursy bezpłatne, prowadzone przez Ośrodek Szkolenia Zawodowego Kierowców Ministerstwa Transportu Drogowego i Lotniczego w Poznaniu:

Dwumiesięczny przedpołudniowy dla kierowców zawodowych (konieczność przerwania pracy). Absolwenci otrzymują pozwolenie kategorii III zawodowej. Dla kierowców posiadających pozwolenie kat. III lub amatorskie (bez praktyki) będzie prowadzony dwumiesięczny popołudniowy kurs, którego absolwenci otrzymają pozwolenie kat. III zawodowej. Na kursy te mogą zapisywać się kandydaci obojga płci, zdolni do zawodu kierowcy. Pierwszeństwo w przyjęciu posiada młodzież od 18 do 21 lat. Kandydaci zamiejscowi (dojezdni) otrzymują zniżkę kolejową.

Poza tym będzie prowadzony w godzinach wieczornych dwumiesięczny kurs w celu uzyskania pozwolenia kategorii I lub II dla kandydatów posiadających odpowiednią praktykę w zawoździe kierowcy, którzy mają kat. niższą (II lub III zawodową).

Zapisy przyjmuje oraz informację udziela sekretariat Ośrodka, ul. Grunwaldzka 24.

Głos Sportowy

Zwycięzcy konkursu sportowego „Głosu Wielkopolskiego”

W redakcji „Głosu Wielkopolskiego” odbyło się komisyjne losowanie nadesłanych kuponów na odgadnięcie wyniku meczu piłkarskiego Old Boy'ów Krakowa i Poznania.

Z nadesłanych kuponów (ponad 3 tys.) 35 okazało się trafnych. Szczęśliwymi wybrańcami losu okazali się:

1) Tadeusz Kaczmarek, Poznań, ul. Sokoła 15 m. 2 — elektryczna maszynka do parzenia kawy (ufundowana przez dyr. Woźniaka — Centrala Okuc.

2) Janina Nowak, Poznań, Długa 3/3 — wieczne pióro (ufund. przez f-mę „Montaż”, ul. Roosevelta 6/7.

3) Lesław Andruszowski, Poznań, Mazowiecka 6/4 — tort ufundowany przez Zakłady Gastronomiczne „Wschód”.

4) Zenon Barczak, Poznań, Warszawska 163 — koncentrat art. żywnościowych (ufund. przez Poznańskie Zakłady Środków Odżywczych).

5) Tadeusz Giełnik, Poznań, Gwardii Ludowej 58/3 — koncentrat art. żywnościowych.

6) St. Grzybowski, Poznań, Włodkiewicza 6/5 — wieczne pióro (ufundowane przez f-mę „Prędko”, Czerwonej Armii).

7) Adam Hildebrandt, Srem, Postrzawców 10 — tort (ufund. przez Zakł. Gastronomiczne „Zachód”).

8) Marian Domachowski, Poznań, Długosza 12/3 — bilecik Stali-Warty na imprezy piłkarskie w 1956 roku.

9) Bogdan Roszyk, Poznań, Przemysłowa 27/2 — bilecik WKFF Poznań na imprezy piłkarskie na terenie miasta Poznania w 1956 roku.

10) Teresa Sucharska, Poznań, ul. Poznańska 20 m. 11 — perfumy ufundowane przez wytw. „Lechia”.

Nagrody książkowe otrzymują:

11) Stanisław Strzelecki, Poznań, Bystrzyckiego 2 m. 6

12) Henryk Marcinek, Kościan, Świerczewskiego 13

13) Alfred Kiciński, Poznań, Lampego 24

14) Janina Szynkowiak, Jarocin, Marchlewskiego 14/15

15) Aleksandra Pluta, Mosina, Farbiarska 8

16) Eleonora Sipurzyńska, Poznań, Krauthofera 35/2

17) J. Nowakowa, Poznań, Małeckiego 16

18) Józef Balcerek, Poznań, Projektowana I. 3 m. 20

Chuligaństwo musi zniknąć z naszych boisk i hal sportowych

Chuligański wybryk na meczu Warta — CWKS był ostrzegawczym sygnałem dla tych wszystkich, którzy leżą na sercu dobro wielkopolskiego sportu. Bandycki eksces — bo trudno nazwać inaczej rzucenie petardy — wymaga natychmiastowego podjęcia środków zaradczych, które by naprawiły i tak już podważoną wypadkami na meczu koszykówki Kolejarz — Wisła i boiskach prowincjonalnych (Kępno), dobrą opinię poznańskiej publiczności. Aby położyć kres chuligaństwu na boiskach i w halach sportowych, zorganizowano konferencję, w której udział wzięli delegaci poszczególnych sekcji WKFF, przewodniczący — ob. Strogalski oraz przedstawiciele prasy.

W toku dyskusji stwierdzono, że chuligańskim wybrykom sprzyja bierna postawa publiczności, a przede wszystkim nieodpowiednie zachowanie się porządkowych i funkcjonariuszy MO. Nie spełniają też swoich zadań organizatorzy. Hala sportowa jest często przeładowana, a zbyt szczupła ilość porządkowych nie może zapewnić sprawnego przebiegu zawodów. Chuligaństwo jest też często naturalną konsekwencją jeszcze nie bardzo w Poznaniu wypięgniętego szowinizmu niedzielnego, a tolerancja ze strony działaczy i publiczności wobec niesportowego zachowania się części widzów prowadzi w efekcie do takich wyczynów, jakie miały miejsce na meczu Warta — CWKS. Sekcja boks GKKF zareagowała na ten wypadek odsunięciem Poznania na pół roku od międzynarodowych spotkań bokserskich, a prócz tego zażądała od sekcji boks WKFF przedsięwzięcia środków zaradczych.

AZS i Warta prowadzą w A-klasie koszykówki

Kolejne spotkania koszykarzy o mistrzostwo klasy A na ogół zakończyły się zwycięstwami faworytów Przedownik rozgrywek — AZS pokonał swego najgroźniejszego rywala — Leszczyńską Polonię 49:40. Dwa zwycięstwa odnieśli koszykarze Warty II: nad Posnanią — 49:29 i Unią (Leszno) — 90:44, oraz Sparty (Poznań) nad jej imienniczką z Gniezna — 47:42 i Ostrovią II — 45:42.

W pozostałych spotkaniach rezerwy poznańskiego Kolejarza wygrali z Posnanią 67:35, a Kolejarz z Gniezna pokonał Leszczyńską Unię 63:42. W tabeli rozgrywek prowadzi AZS (Poznań) — 4:0, przed Kolejarzem (Rawicz) — 3:0, Wartą II — 3:2 i Polonią (Leszno) — 2:1 pkt.

Spotkania koszykarek zakończyły się następującymi rozstrzygnięciami: Warta — Start (Piła) — 96:37, Ostrovia — Zryw T. H. — 50:47, AZS — Kolejarz II (Poznań) — 53:38. Liderem rozgrywek jest Warta — 3:0, przed AZS-em oraz Gwardią I (Poznań) — 2:0 i Ostrovią — 2:1 pkt. (l)

Na zakończenie konferencji podjęto szereg wniosków, które w najbliższym czasie wejdą w życie.

A oto najważniejsze z nich: w sekcjach boksu, koszykówki i zapasnictwa zostaną zorganizowane narady z trenerami celem wypowiedzenia walki szowinizmowi działaczy; część biletów na imprezy sportowe będzie rozprowadzana wśród aktywistów ZMP i partii; organizatorzy nie mogą dopuszczać do przeładowania hali; konieczne jest zwiększenie liczby porządkowych i zakaz wstępu osobom nietrzeźwym; sporządzenie przez sekcje WKFF listy wykwalifikowanych speakerów, którzy będą angażowani przez koła sportowe na wszystkie poważniejsze imprezy.

Realizacja tych wniosków, przy uzmożeniu aktywności każdego prawdziwego zwolennika sportu powinna położyć kres dalszemu szerzeniu się chuligaństwa na boiskach i w halach sportowych.

Z naszej strony pragniemy zapewnić, że na łamach prasy zawsze znajdzie się miejsce na napiętnowanie niesportowych wybryków oraz publikację nazwisk tych, którzy godzą w dobro wielkopolskiego sportu. (l)

Głos Wielkopolski

Redakcja: Poznań, Grunwaldzka 19. Telefon: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy), „Nowy Świat” 659-39, dział łączności 657-18, sekretarz redakcji 648-85, redaktor naczelny 657-76, drukarnia (nocny) 629-52.

Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Świerczewskiego 3, tel. 624-59. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu.